

36 Bedford place, Bryanston Square, London
18^{to} grudnia 1897 - wprzemysłowca

Kochany Panie Stanisławie,

Sprawunki, których się ^{do mnie} spodziewa, jeśli niepewnie,
radbym odłożyć na dalszy czas. Stems wysytkiem jest i cie
je zamówili już niezobacz, mi sztytniej różnicy, bo trzeba
wam wiedzieć że podobnym narozem albo koto nowego
roku, opuszczam ^{my} Lardnera. Stan pierci moich dawno
już tego wymagat, ale wstrągnym wata mnie to myśl
ze ludzie gotowi pomówić mi, nie wytrzymać, albo
przypisać moje odalenie się braku do dośrodku. Dłis to
wysytkie ~~przewidywane~~ ramady wsmiste zostaty, bo Lardner
uznat potrzebe, sumniejszenia liczy swojich podwiadnych
a miał ich razem ze mną troje; stych jeden ucze się
a niego pomagat mi musi; drugi bdać synem
pogromim, rezewisnie przez ojca utrzymany mbył musi
a jest w stanie dopomoc mi. Mam tedy ładny bilcik
od Lardnera w którym mnie zwiastuje swoje postawo.
winni: uproszyc mnie wisc w ten co miastem tam zrobic
a zatem oszczedzic mi tyle nas kosztujacego bo tyle
zabobę przizgajacego stroku. Pisz, o tem do Piotra -
jeśli chcesz czytaj bilcika Lardnera w liście Piotra
go zniezdziwienie. Dawnałbym wam dwie potojne nowiny
ak mi czasu braku na napisanie wysytkich listow
w czad klire jutniejsze, poestę do paryża wysytkam. Nowiny
se jednakie zamiesic bedzie list do pilnymu zamysliem.
Jednoste boly dla mnie zamowil to dobrze - mack się robic
gdazgo mi się, jeśli nie, to zamiecaljcie.

Kapitan Wherryhor, ~~głowa~~; poeta Nowicki Jada w tył kraj
mierwiki! miynji angli. - Sciskam was, Was Leonard
Kapitan Pągowski -
Paryż

London, 18th March 1847
Dear Sir

I have the pleasure to acknowledge the receipt of your letter of the 14th inst. in relation to the plates themselves, but inasmuch as the plates have been printed off as the work of the book will be ready for the press in a few days, I cannot do otherwise than to leave them as they are. I have, however, written to the printer to have the plates corrected as far as possible, and to have the book printed as soon as possible. I have also written to the printer to have the book printed as soon as possible, and to have the book printed as soon as possible.

I am, Sir, very respectfully,
Your obedient servant,
J. G. ...

36 No Newford place, Bryanston Square, London
Dnia 5 lutego 1838 w piśmie jesiennym
wznowy

Kochany Panie Stanisławie,

list wasz datowany 3^o odebratem dziś wieczorem; i, sicut meus
mos est, natychmiast odpisuję. Baza jesiennego nie ma w domu, stał na to
czyli listu waszego kłótni, jego otępienie, nie mam woty chwila odpowia-
dzić mniejsze. Cieszy to mnie, cieszy nad wszystko, cieszy Doktora
Syrena (który, ~~byłoby~~, polecił wypragnia jego osobno pisać o
waszego umieszczenia się pod ciebie, i porównawczo); cieszy to nad
wszystkimi, jak powiadam, że wasze szanowna i obdarzona osoba,
z jednej strony, tak znanieńskiego kłótni między godnego
kierownika w Beaumontie, a z drugiej strony, godnie sprawca
polaka, godnie polaków, reprezentują. Stał, miło nam tymczasem,
że jedźcie, polijcie, ugwacie samy, i że was tam
lubie, z swymi się bawie, bo już was kochają;

katyje, że nawet roboty i stan pierści moich
nie przegwałają, za list wasz pitem uszczynie sebranych wia-
domości w sążnistym doptacie i wywołany listie
Ale przypominacie - groźny wdowi - na co estowicka stamie -

W naszym ogóle rewolucie, ani się domyślacie
kto na czele - ani domyślacie się co za zmiany. Ogół w końcu
pamiętkowość, że piękne słowa są to umartwienie Kadzied
niepomogę, niepomogę nie gadanina nawet dwadzieścia
lecia i obowiązek, estowicka dla spotępnosi, a koniecznie
braku zastępy i wypełnienia tego co było powinowścią
stare toższej nauki - wywiedgate to pociw piewo. ~~Czy~~
i w bogatym doświadczeniu. Pokazata, pokazano się
że ledwie zaufaniem ogółu rozstrzygnięciu na dotychczasowy wy-
miarom, prawdami i nauką jego najnowszym miejscu,
mato (jesli nie nie) dotkają mogli być chcieli. Ogół ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
postanowienie wygłoszenie dwójki ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
- postanowienie ich ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ i daje im trzy funty na miesiąc

No. 100

The Trustees of the
 American Board of Commissioners for Foreign Missions
 Boston, Mass. 1838

Dear Sir,

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the proposed mission to the Sandwich Islands, and in reply to inform you that the same has been referred to the Executive Committee of the Board, who are now engaged in a consideration of the same.

The Board are desirous to know the views of the Executive Committee of the American Board of Commissioners for Foreign Missions, in relation to the proposed mission to the Sandwich Islands, and in reply to inform you that the same has been referred to the Executive Committee of the Board, who are now engaged in a consideration of the same.

I am, Sir, very respectfully,
 Your obedient servant,
 J. W. Alden, Secretary.

[The page contains approximately 25 lines of handwritten text in a cursive script, which is extremely faint and difficult to decipher. The text appears to be a list or a series of entries.]

dostaję się do niego co stało się i jak się ma, Towarzystwo
 zmiana ile namiętności w sobie, jeli ja tylko rozumieć
 zechce, a teraz - ani domyśleć się, który kraj ci najbliższy
 nasi ziemowicze i polski przyjaciele Stolzmaier i
Nowosilski; Jeden cywilnym Komitetem stał się tylko
 złozonego; drugi Ministerem Francuzów. Dwunastki
 ostatni się przy celachostwa Komitetowemu. Głównie
 ruch wielki w ogóle. - Ale przy wszystkich tych
 wielkich rachadach ludzie mają jak wielką stronę
narodową. Zaledwie powiedzano że urządzenie statku
 być majs - i że nato składka netychmiastowa musi
 być zarządzona - netychmiast powścią, jedna osoba
 i powściąca, gotowości miara, wyptóznie znowa
 niedzielnie swoje - i pozostaw kwotę wypusta. Natomiast
 się wiota ducha narodowego. Ruch, jak gwiazda, wielki
 w ogóle a teraz ruch od naczelnika ludu brać po
 uakhowanie - Rusyli się tedy. Ej czy to nie góra
 w potogu?

Wczoraj mieliśmy przeproszony obiad u siebie.
 Bardzo kwadratowy i uszkami; krąży w sobie ca-
 wieś istota i ryżem - wszystkie roboty naszego Gueg-
 ga. Grano samców wstąpił ten przywilej; nie licząc
 ale polski - i tato Dwaj majorowie - Major Lurwick
 Dawidowa ostatni pod Stawny putku gwiazdy
 Major Nowicki, ziemowiczy improwizator Prata
 Dwaj kapitanowie; Kapitan Walegorski, inaczej
 zwan Wernyhora; Kapitan Bandemer, cywilny
 tato namierzone do niezalek przywiązany; artillerysta
 pomocnik Wierzecki, którego dziata w tej chwili
 gętem nabijaniem zdemontowane. Dalej Cus gę-
Wiedziński który tyle od wata dostał tureckich przy-
 - Wiedziński który tyle od wata dostał tureckich przy-
 i nasz Sasid Smell-beerkowy Pannaczej Sanicury, Sensat

ga
 ni
 co
 naj
 mi
 prz
 me
 , lo
 do
 ni
 prz
 go
 by
 G
 obywatelom jest wieszane
 P. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Jakiś był obiad u gausci? zgodnicie. Whiskey
 szanowna whiskey, pierwsza sigarata naszego wstacyle,
 jak laufen co wielkiemu panu droga to rze, sam
 naprad leese i wyszke drogi ~~to rze~~ stracajsc
 co by wielkiemu Panu stata na zawadzic. W tym
 razie tym wielkim panem był Oład wigzcy sy na
 misiel, adziany w sady ruzaj majscy garwijaw, i
 przycy Oray, gardta naszego do stolicy ciata,
 moje ~~adziany~~ laufny whiskey w niezmierny spady
 ,losci pmes ten Kanat tykajscy, i kudy to lesey stwa
 do pasta do kuchni gotad kawcy, kedy sie tam rozjelato
 mzy Nawioki, major, postaj, impropizator, misy
 tak wzyciu swyjem skonfundawany - wieszajani
 gao atomi - Olegadziny wieszajani gao atomi Wolkai
 była Mawickiego radziwieni - kedy sprawadzic
 Zupione i weniemi: O tate tate do niego palowiu -

Co wolno mi tezei pociu?
 Nie - nigdy! - a pociu
 Wszyskim, i tu was barzyczk chlipato
 mi legenie usta zasznurawato -
 Pomiędzy tedy Pociu
 miocy wierzy swoje popleciu -
 Goni sie cudzycze na swiecie
 Poeta wierze tam pleciu,
 Temu sie radzi Dzieciu
 Poeta wierze mu pleciu,
 Ten sie zachowa ^{Ryba} w Kobiacie,
 Poeta wierze mu pleciu,
 In goni wspaniale w Karcie
 Poeta ga nim wierze mu pleciu,
 w karty kto kogo ggniecie
 Poeta tu wierze mu pleciu
 kudy widnie i wiocy, i zimie i wleciu
 Poeta wierze swe jak pleciu tat pleciu -
 His kam was do uszysk
 Leonardu

do Orlap, Henry Browning Esq, M.A.
 London
 Kapit. Jan!
 Bygowsk
 Kuningley Park
 Baktory.

Thinking you will be glad to hear from me. I am well and hope these few lines will find you the same. I have not much news to write at present. I am still in the same place and doing the same work. I have not much news to write at present. I am still in the same place and doing the same work.

Yours truly,
John Smith

I have not much news to write at present. I am still in the same place and doing the same work.

Received of Mr. John Smith
 the sum of £100
 on the 10th day of
 the month of
 1845
 J. B.

Received of Mr. John Smith
 the sum of £100
 on the 10th day of
 the month of
 1845
 J. B.

7 Clements Inn, London.
30 lipca 1838 we wtorek

Kochany Panie Stanisławie

Miemałowiecie tego zapewne opiekatościa, co jest skutkiem dotkliwych bolow które pierści moje oparowały. Oszczędzam się jak mogę o pracach, i staż wiele listow czeka ręki mojej, na które nad bym był dawno odpowiedział; stad i dwa ~~listy~~ od was stuzymane listy drzielity by los powozek chryzterajniejszej korespondencji mojej, gdyby nie waszost wypadku rewasta w ostatnim.

Wzrost prac was wysterwiony nie jest już w ruku Pana Jana; a istota Kardarwego Jawanystwa wiszej awansowanai niepostawowita nad certy raty - to jest ilosci funtow osmia. Budzet woselako jessere niepressed - a dawanie an ancia musi byc poprawedzone pmejseiem Budzeta rozumie. - Wzrost ^{was} bodzi prezentowany Panu Janowi jak wam o tem napisat ale on nie ma pieniedzy na wykupienie go nie zostaje wize k waszej strony jak



Folio.

Date.

Name and Address.

Folio.

Date.

Name and Address.

7 elements from
30 Apr 1838 in total

Handwritten name and address at the top of the page.

Main body of handwritten text, appearing to be a list or account of items, written in cursive script.

Handwritten note or signature at the bottom right of the page.

(Mirrored bleed-through text from the reverse side of the page)

postaraj się o pięć funtów, dotarzyć je do obniżu
którego z awansów przyradną, i trzy maski
funtami tak rebranemmi wykupić wszel

Piszcie mi o Obiezreniu - Krecyżnisie
nie nie pamiętam, tam względem tego - alboście
w moje ręce ciekaw go nie złożyli - albo
jeżeli je składowaliście, nudziło to być albo
na wsiadaniem albo gdyż gromy miał
czem innem nakrót, i spieszysz się przed
zapewne - albo złożyliście je na ręce
Pana Jana - Ja ani jednej joty z tran-
sakerii nie przypominam. - Pomyślcie sobie
na nowe mieszkanie - jeżeli Obiezrenie
jest między naszymi papierami to
je znajdzie pomenucyjne i wkładajcie papiery

lebo ciasto moje stało się i tem
wszystkiem unyjęt niżej krecyżni - i w stanie
dacie wam mi liony powiastek o pomenucyj
Polonii naszej - Dany je jedynki trzy
tychko i to w skróceniu - Tuż na
staszgowanie podpisu przed sobą stawianym
osadzony i uwieszony zastad na siedem

lat do Botany Bay. Po smiercy kapiecia
dla pilgnyństwa - brudy duszy dotąd
starannie ukrywano czas odkryt i wystawio
na jawo -

Druga szanowna osoba emigracyjnej
stanowki jest Skiwski Józef - Po rozbiciu
miejscu przy końcu Karoega Pan Józef
rosi zarząd w grubijanistwa to czas nad-
chodzący ^{już} nowego rodzaju - Pan Józef
zrobił maskę która się starannie do nie
poznaki przez półtora roku zastania, i
zguścił się na świecie z głową do pomysł Pan
i z resztą do Kradziej. Tak wielki osuwający
co raz zakoszlawał krwi, wilczą naturę
przybierał. Tak Skiwski od razu przeszedł
na głodzie boga w krótkim czasie dwa
razy zawiązoł. - Powięzli go także na
Botany Bay i także na siedmiokrotną
terminacją -

Ten wypadek jest wielki, straszny
ale dla myśli raryzowanej wyobraźnia
śladki - ale żaden chrześcijanin tego nie

222
In the ~~history~~ of ~~the~~ ~~country~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~North~~ ~~West~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~
the ~~most~~ ~~important~~ ~~part~~ ~~is~~ ~~the~~ ~~history~~ ~~of~~ ~~the~~ ~~Indians~~

The following is a list of the names of the
 persons who have been appointed to the
 various committees of the Board of
 Directors of the Bank of New York
 and the City of New York, for the
 year ending on the 31st day of
 December, 1854.

The Board of Directors of the Bank of
 New York, for the year ending on the
 31st day of December, 1854, are
 John B. Morgan, President, and
 the following are the members of
 the Board of Directors of the City of
 New York, for the year ending on the
 31st day of December, 1854:

The following are the names of the
 members of the various committees
 appointed by the Board of Directors
 of the Bank of New York, for the
 year ending on the 31st day of
 December, 1854:

The following are the names of the
 members of the various committees
 appointed by the Board of Directors
 of the City of New York, for the
 year ending on the 31st day of
 December, 1854:

powieć przy najmniej, nieprawdnie. - Ota
 Skargę publicznie wyłożył o zgnębieniu
 dwunastoletniej dziewczyny przez Polaka.
 Skandal ogromny, ciekawsi ni mniejsza -
 Ojciec dziewczyny głównie prosekutował
 Guatyciela, on sprawa prowadził - on
 zeznania robił. Stawia przed sadem
 dziewczynę, swą sędziową - stawia przed
 sadem ojciec. Sędziowie patrzyli - dziewczyna
 dwunastoletnia, tak ojciec powiedział, - ale
 na wiek taki na obywatela wyglądała
 a duszniejsza była jak Guatyciel. Dobrze
 więc. Sędziowie do egzaminu dziewczyny
 przystępują, dziewczę do wielkiej dziewczyny
 Pykają, czy powiedz nam czy to Prawda
 że ten Jegomość zwał się Cieli - Dziewczy-
 na ma to, na wielkie studniaśkie zstąpienie
 nasz: ~~do~~ głusno. Nie prawda - a
 idzie do zjazdu sobie sędziowie mek
 i ojca, cohs: guatyciela bez dalszego
 sadu z izby wypędził. - Najwistko
 Guatyciela jaskółki.

Kockajcie mić jak ja was: pisze
 Kapł. Pagawski
 Knasestborough

Leonard

7 Clements Inn, London,

847

25th Sept 1838 Sobota

Kochany Panie Stanisławie

Pan Jan, któremu piewnieś miłosci fantoi abmnie
ztorystem, wniot mi je sam do was pisai bedzie, ale
niegrobit tego jessie - ale sie przybiera i przybierat
do pozatku. Strony, ktore wasz kwi i w reku
miaty, skoro piewnieś niebyty za ptacone na
termin, popozwaty Bandemera. To spowodowato
ciagamie sie od miejsca do miejsca, rozpisywanie
sie tu i awdzie - a wszystko joto, co sie
ogromnemi kasztami?

Ony przeslanie kroniki lodzkiej je nalizato
wam o tem wzimiankowai - reszte zastawijze
Bandemera

Stan mojich pierwi rzeczy tak sie po-
gorszyt ze przeslanie pracowai w Labonera
zastawijze, teraz sy rny do Powarystwu
bo pijesha zdziem do Parzja
Pan Wlasytan Zamysli w Londy mi
Wankowai
Wagish S. Pajowski

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the
 matter of the estate of the late John Smith deceased and in reply to inform you that the same
 has been referred to the proper authorities for their consideration and that you will be
 advised of the result as soon as it is determined. I am, Sir, very respectfully,
 your obedient servant,
 J. B. Smith
 Attorney at Law
 New York